

STARZENIE SIĘ SPOŁECZEŃSTW WYZWANIEM DLA SOLIDARNOŚCI MIĘDZYPOKOŁENIOWEJ

Chociaż ważnym aspektem społecznym jest niewątpliwie odpowiedni system emerytalny, trzeba jednak pamiętać o trudnościach towarzyszących przejściu z systemu repartycyjnego na system kapitałowy oraz o tym, że ten ostatni będzie dobrze funkcjonował jedynie w warunkach rozwoju ekonomicznego kraju. Naruszenie proporcji międzypokoleniowej może zahamować ten rozwój, co może również stać się przyczyną konfliktów między pokoleniami.

Napięcia między starszym i młodszym pokoleniem istniały zapewne od początku ludzkości, jednak już w bliskiej przyszłości mogą one nabrać nowego charakteru. Na skutek przemian demograficznych w krajach rozwiniętych – dużego spadku urodzeń przy znacznym wzroście przeciętnej długości życia – kiedy w wiek emerytalny zaczną wchodzić osoby z powojennego wyżu demograficznego, nastąpi nienotowany w historii wzrost liczby osób starych i zachwianie dotychczasowej równowagi międzypokoleniowej. Zjawisko to może powodować poważne problemy ekonomiczne i społeczne. W starzejących się krajach każda sfera życia społecznego będzie podlegać głębokim zmianom i tworzyć nowe obciążenia dla młodszych pokoleń. Proces starzenia się społeczeństwa polskiego rozpoczął się znacznie później niż w bogatych krajach Europy Zachodniej czy w Ameryce Północnej, niemniej jednak na skutek ciągłego spadku liczby urodzeń wyraźnie nabiera tempa. Należy więc być przygotowanym na podobne lub nawet poważniejsze wyzwania związane z przemianami demograficznymi ze względu na znacznie gorszą kondycję gospodarczą naszego kraju.

Zadaniem niniejszego artykułu jest próba refleksji nad wyzwaniami procesu starzenia się społeczeństw, z jakimi konfrontowana będzie solidarność międzypokoleniowa w jej wymiarach ekonomicznych, społecznych i moralnych.

ZMIANA PROPORCJI MIĘDZYPOKOŁENIOWEJ

Spadek urodzeń i wydłużanie się życia ludzkiego powoduje niekorzystne zmiany proporcji międzypokoleniowej, czyli starzenie się społeczeństw. Zjawisko to występuje zarówno w bogatych krajach rozwiniętych Europy Zachodniej i Ameryki Północnej, jak i państwach Europy Centralnej i Wschodniej, w tym także w Polsce.

STARZENIE SIĘ SPOŁECZEŃSTW KRAJÓW ROZWINIĘTYCH

Proces starzenia się społeczeństw naszego globu przybiera rozmiary nieotworzone dotąd w historii ludzkości. Demografowie podkreślają, że przez 99% istnienia ludzkości przeciętna długość życia wynosiła mniej niż 18 lat. Odpowiedzialne za ten stan były choroby, epidemie, wojny i inne niekorzystne zdarzenia towarzyszące życiu człowieka. Jeśli pewne jednostki dożywały pięćdziesięciu, sześćdziesięciu czy nawet osiemdziesięciu lat, należało to do wyjątku. Dopiero na początku XX wieku przeciętna długość życia wzrosła do 47 lat, a obecnie wynosi około 76 lat¹. Dla przykładu: w Japonii, gdzie przeciętna długość życia jest najwyższa na świecie – 83 lata dla kobiet i 76 lat dla mężczyzn – jeszcze w roku 1950 wynosiła ona odpowiednio 61,4 i 58 lat².

Na skutek spadku liczby urodzeń i wydłużenia trwania życia zachodzi zmiana proporcji międzypokoleniowej. Do czasu rewolucji przemysłowej w Europie proporcja liczby osób w wieku 65 lat i starszych do reszty społeczeństwa wynosiła 1 do 40, w roku 1990 już 1 do 10, za kilkadziesiąt lat zaś wynosić będzie 1 do 4, a w najbardziej starzejących się społeczeństwach nawet 1 do 3³. Proces ten zachodzi we wszystkich społeczeństwach na świecie, chociaż z różnym nasileniem. ONZ oczekuje, że do roku 2050 na ziemi będą prawie 2 miliardy ludzi w wieku 60 lat i starszych⁴. Wprawdzie społeczeństwa krajów rozwijających się są znacznie młodsze, jednak również wśród nich można zaobserwować proces starzenia.

ZMIANY LUDNOŚCIOWE W POLSCE

Jeszcze do niedawna Polska była społeczeństwem ludzi młodych. Obecnie, jak podaje *Raport... Rządowej Rady Ludnościowej (1998-1999)*, starzenie się polskiej ludności jest już procesem nieodwracalnym. Proces ten spowodowany jest, podobnie jak w innych krajach, zarówno spadkiem liczby urodzeń, jak i wzrostem przeciętnej długości życia. W latach 1950-1998 liczba ludności w naszym kraju zwiększyła się o 54%, a osób starych – ponad trzykrotnie: w miastach ponad pięciokrotnie, a na wsiach blisko dwukrotnie. Odsetek osób starych w ogólnej populacji zwiększył się z 8,3% w roku 1950 do 16,4%

¹ Por. K. D y c h t w a l d, *Age Power. How the 21st Century will be Ruled by New Old*, New York 1999, s. 1.

² Por. tamże, s. 2.

³ Por. P. G. P e t e r s o n, *Gray Dawn. How the Coming Age Wave Will Transform America – and the World*, New York 1999, s. 12-14.

⁴ Por. Department of Economic and Social Affairs, United Nations, New York, NY 10017, *World Population Prospects. The 2000 Revision, Population Division*, (28 February 2001), <http://www.un.org/esa/population/wpp2000h.pdf>.

w 1998 roku⁵. Intensywny proces starzenia obejmuje całą Polskę. Przewiduje się, że do roku 2030 liczba ludności w wieku emerytalnym wzrośnie do 9,1 miliona, czyli o ponad 3,4 miliona w porównaniu z rokiem 2000. Wyraźnie wzrastać będzie liczba ludności w wieku 80 lat i więcej – z 0,8 miliona w 2000 roku do 1,8 miliona w roku 2030⁶.

Proces starzenia dozna gwałtownego przyspieszenia wraz z przechodzeniem do grupy wieku poprodukcyjnego licznych roczników wyżu urodzeń z lat pięćdziesiątych. Zmieni się także proporcja między płcią męską i żeńską. Wśród osób w wieku 60 lat i więcej, a zwłaszcza wśród jeszcze starszych roczników, przeważać będą kobiety; powiększy się też znacznie liczba osób niepełnosprawnych. Ponadto wchodzeniu w wiek starszy przez powojenny wyż demograficzny towarzyszyć będzie wzrost liczby kobiet pracujących i zmniejszenie się liczby małżeństw. Czynniki te utrudnią organizację opieki nad ludźmi starymi w środowisku rodzinnym. Nic więc dziwnego, że autorzy *Raportu...* adresują do rządu następujące ostrzeżenie: „Nakazem chwili staje się umacnianie w społeczeństwie poczucia międzygeneracyjnej odpowiedzialności za ludzi starych, ale rola społecznej odpowiedzialności będzie prawdopodobnie rosła”⁷.

Skutki zmian proporcji międzypokoleniowej w różny sposób dotkną poszczególne narody. Korzystając z analiz dotyczących innych państw, można sobie przybliżyć wyzwania, które wkrótce staną przed polskim społeczeństwem na skutek wejścia w proces starzenia się powojennego wyżu demograficznego.

WYZWANIA EKONOMICZNE

Wyzwania ekonomiczne solidarności międzypokoleniowej dotyczą obciążeń ekonomicznych, jakie starzejące się społeczeństwa nakładają na młodsze pokolenia, oraz groźby konfliktu interesów.

OBCIĄŻENIA EKONOMICZNE STARZEJĄCYCH SIĘ SPOŁECZEŃSTW

Wśród różnych niekorzystnych aspektów starzenia się społeczeństw na pierwsze miejsce w sferze ekonomii wysuwa się spadek oszczędności i spowolnienie produkcji. Osoby starsze na skutek obniżenia dochodów nie są w stanie oszczędzać. Ponadto gwałtownie wzrastająca liczba emerytów spowodować może ogromny deficyt w budżecie krajów rozwiniętych i zaciążyć nad global-

⁵ Por. Rządowa Rada Ludnościowa, Centrum Studiów Strategicznych, *Raport 1998-1999. Sytuacja demograficzna Polski*, Warszawa 1999, s. 12.

⁶ Por. Rządowa Rada Ludnościowa, Centrum Studiów Strategicznych, *Raport 1999-2000. Sytuacja demograficzna Polski*, Warszawa 2000, s. 10.

⁷ *Raport 1998-1999...*, s. 85n.

nym rynkiem kapitałowym⁸. Sprawę pogarsza dodatkowo fakt, że wysoki procent osób z powojennego wyżu demograficznego ma duże zadłużenia⁹. Pokolenie tego wyżu, zdaniem specjalistów, przyzwyczało się do życia na kredyt¹⁰. Ekonomiści ostrzegają, że jeśli wyż ten osiągnie wiek emerytalny bez odpowiedniego zabezpieczenia finansowego, na nowo pojawi się problem masowego ubóstwa osób starych, co obciąży globalny system ekonomiczny oraz dzieci zmuszone do łżenia na utrzymywanie starych rodziców¹¹.

Starzenie się społeczeństw oznacza większe wydatki na emerytury, szpitale, na lekarzy, pielęgniarki czy domy opieki. W ciągu najbliższych trzydziestu lat, w związku z potrzebami osób starych, rządy krajów rozwiniętych będą wydawać dodatkowo przynajmniej od 9% do 16% PKB rocznie. Aby sprostać tym kosztom, trzeba będzie zwiększyć podatki (w krajach, w których wysokość podatku już teraz przekracza 40% dochodów) o dalsze 25 do 40%¹².

J. Bielecki podaje, że kraje Unii Europejskiej przeznaczają rocznie ponad 1,5 biliona euro (28,4% PKB) na opiekę społeczną. W krajach o stosunkowo młodej ludności (Irlandia, Grecja, Hiszpania i Portugalia) wydatki te na razie nie przekraczają 20-22% PKB, w Danii jednak osiągnęły już 34,3%, a w Szwecji 35,6%. W ciągu dwudziestu lat wydatki na ten cel wzrosną i najprawdopodobniej osiągną poziom około 40% PKB. W skali Unii Europejskiej 44% wydatków na cele socjalne pochłaniają renty i emerytury, 36% – opieka zdrowotna, 8,4% – zasiłki dla bezrobotnych, a 7,6% – dodatki rodzinne. We Włoszech jednak ludzie starzy otrzymują już 66% funduszy socjalnych. Nie wiadomo, czy nie nastąpi ich skok do takiego poziomu, który spowolni rozwój gospodarczy krajów Unii, a przez to także i Polski¹³.

NIEBEZPIECZEŃSTWO KONFLIKTU INTERESÓW

W związku ze starzeniem się społeczeństwa w niedalekiej przyszłości nastąpi bezprecedensowe obciążenie ludzi w wieku pracującym. W krajach uprzemysłowionych proporcja między zatrudnionymi a emerytami jest obecnie jak 3 do 1. Przewiduje się, że do roku 2030 stosunek ten zmieni się na 1,5 do 1, a w niektórych państwach, takich jak Niemcy i Włochy, spadnie do rzędu 1 do 1 lub nawet poniżej. Tak więc w roku 2030 od przeciętnej pracującej pary wymagać się będzie, aby zapewniła pełnopłatną emeryturę i ubez-

⁸ Por. P e t e r s o n, dz. cyt., s. 19.

⁹ Por. D y c h t w a l d, dz. cyt., s. 80.

¹⁰ Por. J. G e r b e r, J. W o l f f, W. K l o r e s, G. B r o w n, *Lifetrends. The Future of Baby Boomers and Other Aging Americans*, New York 1989, s. 185.

¹¹ Por. D y c h t w a l d, dz. cyt., s. 80.

¹² Por. P e t e r s o n, dz. cyt., s. 12-14.

¹³ Por. J. B i e l e c k i, *Emigranci ratują bilans UE*, „Rzeczpospolita” z 18 I 1999 r., nr 14.

pieczenie zdrowotne przynajmniej dla jednego anonimowego emeryta¹⁴. Tak znaczne obciążenie hamować będzie dążenia do posiadania większej liczby dzieci, co pogłębi dysproporcję międzygeneracyjną. Trudno sobie wyobrazić, by tego rodzaju sytuacja sprzyjała dobrej relacji między młodszym a starszym pokoleniem. Może dojść do konfrontacji na płaszczyźnie politycznej. Starsze pokolenie ma szansę wpływu na politykę przez swoje zdyscyplinowanie w wyborach. Na przykład w przedostatnich wyborach prezydenckich w USA do urn poszło prawie 70% obywateli w wieku 65 lat i powyżej, a jedynie 33% osób w wieku od 18 do 24 lat. Chociaż jeszcze tym razem głosy ludzi starych podzieliły się między demokratów i republikanów, w przyszłości mogą się zjednoczyć i stać się silnym blokiem w sprawach, które ich dotyczą. Amerykańska organizacja emerytów (American Association of Retired Persons) liczy już 32 miliony członków, 17 tysięcy pracowników na etacie i dziesiątki tysięcy wolontariuszy na terenie całego kraju, a jej roczny budżet wynosi 550 milionów dolarów¹⁵.

Podobne tendencje występują także w innych państwach. Ponadto dodatkowym atutem powojennego wyżu demograficznego w stosunku do wcześniejszego pokolenia emerytów będzie lepsze przygotowanie do udziału w życiu politycznym i lepsze wykształcenie¹⁶. Jak się można spodziewać, uzyskawszy wpływ na politykę państwa, organizacje emeryckie będą dbały o własne interesy, które niekoniecznie będą służyć ekonomii kraju. Jeśli ci „nowi” starzy przyjmą postawę roszczeniową, mogą zniszczyć system emerytalny i system opieki zdrowotnej, a w konsekwencji także porządek społeczny w rozwiniętym świecie¹⁷. Wzrost kosztów utrzymania osób niepracujących powodować będzie konieczność podnoszenia podatków osobom pracującym, co spowoduje rozszerzanie się szarej strefy oraz przenoszenie się przedsiębiorstw do krajów o niższych kosztach produkcji, a to z kolei pogłębiać będzie kryzys w krajach rozwiniętych¹⁸.

W związku z tym już dzisiaj stawiane są pytania: Jak zareagują ludzie młodszy na wysokie podatki, które będą musieli płacić, kiedy w niedługim czasie liczba ludzi starych powiększy się, a ich lobby na rzecz wydatków publicznych stanie się bardziej skuteczne? Czy nie zapowiada to wojny między pokoleniami? Czy w opisanej wyżej sytuacji da się utrzymać solidarność międzypokoleniową?

¹⁴ Por. P e t e r s o n, dz. cyt., s. 14.

¹⁵ Por. D y c h t w a l d, dz. cyt., s. 23n.

¹⁶ Por. G e r b e r, W o l f f, K l o r e s, B r o w n, dz. cyt., s. 141n.

¹⁷ Por. D y c h t w a l d, dz. cyt., s. 81.

¹⁸ Por. P e t e r s o n, dz. cyt., s. 36.

WYZWANIA SPOŁECZNE

Spoleczne wyzwania solidarności międzypokoleniowej dotyczą wielu różnych kwestii, wydaje się jednak, że w obliczu procesów starzenia się społeczeństw szczególnie ważne jest zagadnienie ubezpieczeń emerytalnych oraz ochrony zdrowia.

UBEZPIECZENIA EMERYTALNE

Większość współczesnych systemów emerytalnych opiera się na zasadzie solidaryzmu międzypokoleniowego. Pokolenie pracujące utrzymuje pokolenie, które zeszło z rynku pracy, a w przyszłości samo będzie utrzymywane przez następne pokolenie (system repartycyjny). System ten zdaje egzamin pod warunkiem, że liczba tych, którzy ponoszą ciężar świadczeń, nie jest zbyt mała w stosunku do tych, którzy mają je otrzymywać¹⁹.

W trakcie dyskusji nad reformą ubezpieczeń emerytalnych w Polsce podkreślano między innymi, że przy spadku liczby pracowników przypadających na jednego emeryta powstaje sytuacja, w której utrzymanie systemu repartycyjnego, finansującego świadczenia uprawnionych z bieżących składek ludzi pracujących, będzie dla tej grupy bardzo uciążliwe. Potrzebne będą duże transfery międzypokoleniowe, od młodych do starych wiekiem, co powodować będzie konflikty polityczne. Dzisiejsza młoda generacja ludzi pracujących stanie przed problemem zwiększonych podatków i równocześnie zda sobie sprawę z tego, że pieniądze, które płaci na własną emeryturę, nie stanowią jej własnych oszczędności, lecz są transferowane do grupy emerytów. Alternatywą wyższych podatków będzie redukcja świadczeń otrzymywanych przez ludzi, którzy przechodzą na emeryturę – politycznie stanowi to bardzo wybuchowy problem²⁰. Dodać tu trzeba, że Polska ma znacznie większy procent obciążenia PKB wydatkami na renty i emerytury niż najbardziej starzejące się państwa zachodnie.

Z ostatnią reformą systemu emerytalnego w Polsce, polegającą na częściowym odejściu od systemu repartycyjnego na rzecz kapitałowego, wiązane były duże nadzieje. Podkreślano, że przejście to jest bardzo istotne przy niekorzystnej proporcji międzypokoleniowej, gdyż pracujący odkłada pieniądze na swoją emeryturę i nie jest uzależniony wyłącznie od „umowy międzypokoleniowej”. Należy jednak pamiętać, że w Polsce istnieje system mieszany:

¹⁹ Por. B. S u t o r, *Etyka polityczna*, Warszawa 1994, s. 337.

²⁰ Por. J. d e F o u g e r o l l e s, *Tworzenie prywatnych funduszy emerytalnych w Polsce. Raport syntetyczny z konferencji*, w: *Tworzenie prywatnych funduszy emerytalnych w Polsce*, red. J. de Fougerolles, S. Golinowska, „Studia i Materiały” IPiSS, 401, 1995, z. 1, s. 36.

15% składki tworzy fundusz emerytalny w tak zwanym I filarze ZUS (pieniądze z tego funduszu wypłacane są na bieżąco emerytom), 9% składki emerytalnej zaś znajduje się w systemie kapitałowym. Niektórzy specjaliści są jednak zdania, że negatywne skutki starzenia się społeczeństwa są w obydwu systemach odczuwalne w podobny sposób. Obydwa systemy bowiem „na bieżąco” dokonują podziału dochodu narodowego między ludzi aktywnych zawodowo i emerytów, gdyż w ekonomii nie występuje pojęcie podziału odłożonego w czasie. Wysokość kwoty do podziału zależy od wysokości bieżącego dochodu narodowego, nie zaś od wysokości składek wpłaconych w okresie aktywności zawodowej²¹.

OCHRONA ZDROWIA

W związku ze starzeniem się społeczeństw podnoszone są też kwestie dotyczące wydolności systemów ochrony zdrowia w perspektywie gwałtownego zwiększania się liczby pacjentów cierpiących z powodu dolegliwości i chorób podeszłego wieku oraz konfliktu między potrzebami osób starych a koniecznością przeznaczania pieniędzy na inne ważne cele medyczne.

Kraje rozwinięte staną w przyszłości przed poważnym problemem dotyczącym coraz szerszej konieczności leczenia chorób związanych z wiekiem starszym. Obecnie około 47% ludzi powyżej 85 lat, których jest na świecie coraz więcej, cierpi na różne formy demencji. Jedną z najgroźniejszych jest choroba Alzheimera; dotknięta nią osoba wymaga bowiem wieloletniej, z czasem coraz intensywniejszej, stałej opieki, którą zapewnia najczęściej najbliższa rodzina. Przewiduje się, że w połowie XXI wieku chorobą tą dotkniętych będzie kilkanaście milionów ludzi, a dziesiątki milionów dorosłych dzieci będą spędzać wiele godzin na ich pielęgnacji i wydawać pieniądze na koszty ich leczenia. Sytuację pogarsza fakt, że jeszcze przed wejściem powojennego wyżu demograficznego w wiek starszy, chroniczne choroby związane z wiekiem, takie jak artretyzm, osteoporoza, cukrzyca, rak prostaty czy rak piersi osiągnęły już stan pandemii.

W XX wieku jeden z głównych problemów pracującej rodziny stanowiła opieka zdrowotna nad dzieckiem, w wieku XXI zaś przeciętny obywatel kraju rozwiniętego zmuszony będzie poświęcić więcej lat na opiekę nad rodzicami niż nad dziećmi. Odpowiedzialność za ludzi starych nie tylko obciąży budżet domowy, ale także skomplikuje życie rodzinne²². Trzeba także wziąć pod uwagę fakt, że młoda generacja wychowująca się w małych rodzinach jest nieprzy-

²¹ Por. K. S t a r z e c, *Dyskusja – Jak finansować emerytury*, „Gospodarka i Przyszłość” 1996, wyd. spec.: „Ubezpieczenia społeczne”, s. 94n.

²² Por. D y c h t w a l d, dz. cyt., s. 79n.

gotowana do zajmowania się osobami starszymi, których liczba osiągnie niespotykane nigdy dotychczas rozmiary²³.

Istotna jest także zmiana struktury wiekowej starzejących się społeczeństw. Liczba osób w wieku 85 lat i starszych rośnie szybciej niż osób w wieku 65-84 lat. Demografowie nazywają to starzeniem się starych. Jeśli w przeciągu najbliższych pięćdziesięciu lat liczba osób w wieku 65-84 lat ma się potroić, to można też przewidywać sześciokrotny wzrost liczby osób w wieku 85 lat i powyżej. W USA opieka szpitalna nad jedną taką osobą zajmuje dwa razy więcej czasu niż opieka nad przeciętnym pacjentem, a osób takich jest w domach starców przeszło dwadzieścia razy więcej niż osób w wieku 65-74 lat²⁴.

WYZWANIA MORALNE

Oprócz wyzwań ekonomicznych i społecznych dla solidarności międzypokoleniowej istnieją także wyzwania, które określa się jako moralne. Można je sprowadzić przynajmniej do dwóch aspektów: przeciwdziałania marginalizacji społecznej osób starych, czyli ich miejsca w społeczeństwie oraz ich miejsca w rodzinie.

PRZECIWDZIAŁANIE MARGINALIZACJI SPOŁECZNEJ OSÓB STARYCH

Jednym z poważnych niebezpieczeństw jest marginalizacja społeczna ludzi starych, czyli spychanie ich na brzeg życia społecznego. Marginalizacja ta może mieć charakter ekonomiczny, ale tutaj chodzi nam bardziej o jej wymiar duchowy. Osoba starsza może bowiem posiadać środki potrzebne jej do godnego życia, a równocześnie być wykluczona z życia społecznego.

Zagadnieniu temu wiele miejsca w dokumentach i swoich przemówieniach poświęca Jan Paweł II. W adhortacji *Familiaris consortio* mówi na przykład, że istnieją kultury przejawiające szczególną cześć i wielką miłość dla osób starych, ale są także kultury, w których starszy człowiek jest spychany na margines i traktowany jako nieużyteczny ciężar – sytuacja ta jest wynikiem nieuporządkowanego rozwoju przemysłowego i urbanistycznego (por. nr 27). Z kolei w encyklice *Evangelium vitae* Ojciec Święty podkreśla, że spychanie ludzi starych na margines albo wręcz ich odrzucanie jest karygodne. Konieczne jest zachowanie swoistej „umowy” między pokoleniami – mówi Papież – „na mocy której rodzice w podeszłym wieku, bliscy już kresu swojej wędrówki, mogą oczekiwać od dzieci opieki i solidarności, jaką sami okazali dzieciom na po-

²³ Por. Gerber, Wolff, Klores, Brown, dz. cyt., s. 141n.

²⁴ Por. Peterson, dz. cyt., s. 12-14.

czątku ich życia” (nr 94). Szczególną uwagę poświęcił Papież osobom starszym w przemówieniu do uczestników konferencji zorganizowanej przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia (31 X 1999): *O szacunek dla ludzi w podeszłym wieku*²⁵.

W związku z Międzynarodowym Rokiem Seniora (1999) również w Polsce debatowano nad miejscem osób starych w społeczeństwie. Rządowe Centrum Studiów Strategicznych postuluje w wydanym dokumencie, aby nie dopuścić do przyjmowania przez ludzi starszych postawy pasywnej w społeczeństwie. Starość jest naturalną fazą życia człowieka, nadchodzącą powoli, stopniowo. Człowiek stary nie traci nagle wszystkich możliwości działania i nie powinien być odsuwany „na boczny tor”. Jego wiedza, umiejętności i doświadczenie mogą i powinny być wykorzystywane z wzajemną korzyścią – osoby starszej, rodziny i społeczeństwa²⁶.

Podtrzymywanie więzi międzypokoleniowej łączy się zatem z uświadamianiem społeczeństwu, że wszelkie działania podejmowane na rzecz ludzi starych służą także młodszemu i średniemu pokoleniu, które też kiedyś będzie stare. Poza tym, do przeżycia starości dobrze jest się przygotowywać już w wieku młodszym. Uwrażliwienie na potrzeby ludzi starych temu celowi właśnie służy²⁷.

MIEJSCE OSÓB STARSZYCH W RODZINIE

Współczesne zmiany struktury rodzinnej i życia ekonomicznego utrudniają dorosłym dzieciom opiekę nad starymi rodzicami. W szczególny sposób przyczynia się do tego fakt, że wysoki procent kobiet pracuje dziś zawodowo – pojawia się konieczność szukania skutecznych form opieki nad ludźmi starymi poza rodziną. W Danii na przykład dzieci nie mają już prawnego obowiązku utrzymywania swoich rodziców, nie muszą nawet opłacać ich pobytu w domach opieki społecznej. Główne źródło utrzymania ludzi starych stanowi emerytura, a także wiele dodatkowych zasiłków. System opieki nad osobami starymi jest tak skonstruowany, że ludzie ci mogą sobie radzić bez pomocy bliskich, chociaż w wielu wypadkach pomoc taką otrzymują²⁸. Tamtejsze Ministerstwo Spraw Socjalnych przyznaje jednak, że w Danii, podobnie jak w innych państwach uprzemysłowionych, liczba ludzi starych rośnie z roku na rok, szczególnie zaś liczba osób w bardzo podeszłym wieku, co powoduje niemożność zapewnienia im opieki w formie

²⁵ Por. J a n P a w e ł II, *O szacunek dla ludzi w podeszłym wieku*, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 20(1999) nr 3, s. 18n.

²⁶ Por. Rządowe Centrum Studiów Strategicznych. Departament Rozwoju Społecznego, *Ludzie starsi – problemy strategiczne. Ku społeczeństwu dla ludzi w każdym wieku*, Warszawa 10 XII 1999 r., s. 7-9.

²⁷ Por. tamże, s. 4.

²⁸ Por. *Social Policy in Denmark*, Copenhagen 1995, s. 21.

zinstytucjonalizowanej. W tej sytuacji przesunięcie akcentu z opieki instytucjonalnej na domową znacznie zmniejsza koszty utrzymania tych ludzi. Dodać należy, że deinstytucjonalizacja ma także szereg pozytywnych aspektów związanych z zaprzestaniem izolacji podopiecznych od społeczeństwa²⁹.

W porównaniu do sytuacji w krajach Europy Zachodniej czy Północnej osoby starsze w Polsce znacznie częściej znajdują opiekę w rodzinie. Jest to związane z podtrzymywaniem tradycyjnych więzów rodzinnych i z większą trwałością małżeństw. Cytowany dokument Rządowego Centrum Studiów Strategicznych podkreśla konieczność uwzględniania, a nawet eksponowania roli rodziny w rozwiązywaniu problemów ludzi starych. Rodzina nie może być zastępowana przez instytucje państwowe i organizacje społeczne, lecz powinna uzyskiwać wsparcie ze strony tych podmiotów w wypełnianiu swych moralnych i prawnych obowiązków wobec starszego pokolenia³⁰.

Również Jan Paweł II przypomina, że ze względu na potrzeby psychiczne ludzi starych najbardziej naturalnym środowiskiem przeżywania starości jest rodzina. Ojciec Święty zachęca także do odkrywania na nowo więzi solidarności między pokoleniami oraz sensu i znaczenia starości w społeczeństwie zdominowanym przez mit wydajności i sprawności fizycznej. Człowiekowi starszemu trzeba zapewnić bezpieczne i godziwe warunki życia, a jego rodzinie należy pomóc także materialnie, aby mogła pozostać naturalnym środowiskiem więzi międzypokoleniowych³¹. Papież przypomina, że obecnie bardzo ważnym zadaniem rodziny jest wychowywanie młodego pokolenia do relacji z innymi ludźmi pod kątem miłości i solidarności. Starzenie się społeczeństw powoduje konieczność wspierania rodziny opartej na małżeństwie, pojętym jako trwały związek między mężczyzną i kobietą, który nie może być przyrównywany do innych form relacji międzyludzkich³².

W obliczu niespotykanych dotąd głębokich przemian w strukturze wieku ludności Ojciec Święty wzywa do stworzenia nowej koncepcji społeczeństwa i przemyślenia na nowo jego struktury ekonomicznej, a także wizji cyklu życiowego i wzajemnych relacji między pokoleniami.

*

Starzenie się społeczeństw w skali niespotykanej dotąd w historii ludzkości wymaga podjęcia głębokiej refleksji zarówno na płaszczyźnie ekonomicznej,

²⁹ Por. *Flexible Retirement and Policy on Ageing*, Copenhagen 1995, s. 5n.

³⁰ Por. Rządowe Centrum Studiów Strategicznych. Departament Rozwoju Społecznego, *Ludzie starsi – problemy strategiczne*, s. 7-9.

³¹ Por. J a n P a w e ł II, *O szacunek dla ludzi w podeszłym wieku*, dz. cyt., s. 19.

³² Por. *Aging Population Calls for Support of Family, Pope Says*, Vatican City, 18 Jan 2001, <http://www.zenit.org/english/archive/0101/2E010118>.

społecznej, jak i moralnej. W refleksji nad wymiarem ekonomicznym solidarności międzypokoleniowej trzeba mieć na uwadze z jednej strony sytuację materialną ludzi starych, którzy mają prawo do godnego życia. Z drugiej jednak strony trzeba również brać pod uwagę możliwości ekonomiczne danego kraju, w tym możliwość sprostania dużym obciążeniom związanym ze świadczeniami na rzecz osób starych. Należy też przestrzegać przed możliwością konfliktu interesów, a nawet walki politycznej. W walce tej starsze pokolenie ma dużą szansę wygranej ze względu na większe zdyscyplinowanie podczas wyborów i determinację w dbaniu o swoje interesy. Może to jednak odbić się negatywnie na gospodarce danego kraju, a także na relacjach między starszą generacją a młodszymi pokoleniami.

Chociaż ważnym aspektem społecznym jest niewątpliwie odpowiedni system emerytalny, trzeba jednak pamiętać o trudnościach towarzyszących przejściu z systemu repartycyjnego na system kapitałowy oraz o tym, że ten ostatni będzie dobrze funkcjonował jedynie w warunkach rozwoju ekonomicznego kraju. Naruszenie proporcji międzypokoleniowej może zahamować ten rozwój, co może również stać się przyczyną konfliktów między pokoleniami. Niezwykle ważnym zagadnieniem będzie zapewnienie odpowiedniego funkcjonowania służby zdrowia; starzenie się społeczeństwa bowiem oznacza również ogromny przyrost osób korzystających ze społecznego systemu opieki zdrowotnej.

W płaszczyźnie moralnej zasygnalizowane zostały dwa zagadnienia: konieczność przeciwdziałania marginalizacji społecznej osób w podeszłym wieku oraz zapewnienia im godnej opieki. Płaszczyzna etyczna ukazuje nam obowiązek tej solidarności nie tylko ze względów humanitarnych. Wynika on również ze sprawiedliwości, ponieważ to obecni staruszkowie byli źródłem życia dla młodego pokolenia, zarówno w sensie biologicznym, jak i w sensie materialnym oraz duchowym. Młode pokolenie spłaca zatem dług zaciągnięty wobec osób starych: swoich rodziców czy też ogólnie – wobec starszej generacji, która kiedyś była oparciem dla jego rozwoju.

Spadek urodzeń oraz wydłużenie się przeciętnego trwania życia powodują, że ludzkość staje wobec trudnego wyzwania, którym będzie utrzymanie wyjątkowo dużej liczby osób starszych i zapewnienie im nie tylko możliwości godnej egzystencji, w wielu wypadkach zaś ciągłej opieki, ale także ciepła, życzliwości i miłości. Matka Teresa z Kalkuty zwierzyła się pewnego razu, że kiedy podała rękę pewnemu starszemu człowiekowi na ulicy Londynu, ten wzruszył się do łez i powiedział: „Jak dawno już nie czułem ciepła ludzkiej dłoni”. Tylko własna rodzina mogłaby odpowiedzieć na tego rodzaju potrzeby ludzi starych, czy jednak będzie to możliwe wobec spadku liczby zawieranych małżeństw i wobec wzrastającej liczby rozwodów?